

Dzisiaj dowiedzie się co nieco o motylku

Poproście rodziców lub starsze rodzeństwo o przeczytanie opowiadania

„Nikt mnie więcej nie zobaczy” aut. W. Bieriestow

Gąsienica uważała się za bardzo piękną nie ominęła ani jednej kropli rosy, żeby się w niej nie przejrzeć.

- Ach, co to za uroda! - szeptała, oglądając ze wszystkich stron swój pospolity pyszczek i wyginając grzbiet, żeby popatrzeć na dwa złociste prążki. Szkoda, że nikt nie zwraca na mnie uwagi.

Aż raz zdarzyło się, że po łące chodziła dziewczynka i zbierała kwiaty. Gąsienica czym prędzej wypęzła na największy kwiatek. Dziewczynka spostrzegła ją i zawołała:

- Co za brzydactwo!

- Ach taki - syknęła obrażona gąsienica. - Wobec tego nikt nigdy, nigdzie, za nic na świecie w żadnym wypadku i w żadnych okolicznościach więcej mnie nie zobaczy! [Daję na to słowo honoru uczciwej gąsienicy! Skoro się dało słowo honoru - należy go dotrzymać. Zwłaszcza kiedy się jest gąsienicą. I gąsienica wypęzła na drzewo. Z pnia na sęczek, z sęka na gałąź, z gałęzi na gałązkę, z gałązki na sęczek. Wyciągnęła z pyszczka jedwabną niteczkę i zaczęła się nią owijać. Snuje się niteczka, owija gąsienicę raz, drugi, dziesiąty, setny ... i wreszcie gąsienica zniknęła w miękkim jedwabnym kokonie.

- Och, jaka ja jestem zmęczona! - westchnęła - ale owinęłam się znakomicie. W kokonie było ciepło i nudno. Gąsienica ziewnęła raz, potem drugi i zasnęła. Mijał dzień za dniem. Letni wietrzyk kołysał gałązką, szeleściły cicho liście, a obrażona gąsienica spała i spała. Obudziła się wreszcie. Widocznie słońce musiało mocno dogrzewać, bo w kokonie upał był nieznośny.

- Muszę przewietrzyć trochę mój domek - postanowiła i wykrobała małe okienko w kokonie.

- Ach, jak pięknie pachną kwiaty! - gąsienica wychyliła się nieco. "Nikt mnie tu wśród listków nie zauważy, co mam sobie żałować powietrza" - pomyślała. Wychyliła się jeszcze troszeczkę, znowu troszeczkę i ... wypadła ze swej kryjówki! Ale zamiast spaść z drzewa na ziemię, uniosła się do góry! I nagle na tej samej łące zobaczyła tę samą dziewczynkę. "Co za wstyd - pomyślała - że jestem brzydka to nie moja wina, gorzej, że teraz wszyscy będą mnie nazywać kłamczuchą. Dałam słowo honoru, że nikt mnie nie zobaczy i słowa nie dotrzymałam. Hańba!" Zrozpaczona upadła na trawę. A wtedy nadbiegła dziewczynka i zawołała:

- Ach jaki piękny!

- Czyżby to o mnie mowa? - szepnęła zdziwiona gąsienica - zdaje się, że o mnie. I wierz tu ludziom! Dziś mówią tak, a jutro zupełnie inaczej.

Na wszelki wypadek przejrzała się jednak w kropelce rosy.

- Cóż to takiego? W lustreczku ktoś nieznamy z długimi, bardzo długimi wąsami!

Wygięła grzbiet. Na grzbiecie są dwa piękne kolorowe skrzydła! - Patrzcie, patrzcie, stał się cud jestem motylem! - i kolorowy motylek poszybował wysoko nad łąką, bo przecież on nie dawał motylkowego słowa honoru, że nikt go nie ujrzy.

Rozmowa na temat treści opowiadania

- Co gąsienica sądziła o sobie?
- Kto zobaczył gąsienicę i co dziewczynka pomyślała o niej?
- Co postanowiła zrobić gąsienica?
- Co wydarzyło się później?

Przed pracą plastyczną zabawa logopedyczna „Łąka”

Bocian i żaba–dzieci naśladowują dziób bociana, ściągną wargi mocno do przodu, otwierają je i zamykają, a następnie rozciągają szeroko wargi jak żaba, która jest zadowolona, że schowała się przed bocianem. •Biedronka ma dużo kropek–dzieci rysują czubkiem języka kropki na podniebieniu, przy szeroko otwartych ustach, unosząc język do góry. •Kret–tak jak kret wychodzi ze swego podziemnego domku, tak dzieci unoszą język do góry, w stronę nosa, a potem znów chowają za górnymi zębami. •Pszczoła–dzieci naśladowują bzyczenie pszczoły: bzzz, bzzz, bzzz. •Motyl–jak motyl porusza skrzydłami, tak dzieci poruszają naprzemiennie językiem od jednego do drugiego kąca ust. •Konik polny–tak jak konik polny skacze w górę i w dół, tak dzieci otwierają szeroko usta i językiem skaczą za górne zęby i za dolne zęby. W tym ćwiczeniu język nie wychodzi przed zęby.

Postuchaj opowiadania nauczyciela o cyklu rozwojowym motyla. Odszukaj w naklejkach pola z kropkami (z liczbami) i ponumeruj odpowiednio obrazki za pomocą kropek (liczb).



paź królowej



rusalka pawik



mieniak tęczowiec



niepyłak apollo

Obejrzyj zdjęcia. Postuchaj nazw motyli. Opowiedz o motylu, który podoba ci się najbardziej.

Na koniec praca plastyczna oczywiście motyl

<https://www.youtube.com/watch?v=wuIXb58fQBA>



Jeżeli masz siłę to możecie wykonać różne zwierzęta z rolek po papierze toaletowym

<https://www.youtube.com/watch?v=UohDHJAy25Q>



